

POSTANOWIENIE

Dnia 27 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 czerwca 2024 r.,
w sprawie **A. K.** skazanego z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1
k.k. i **M. K.** skazanej z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.
kasacji wniesionych przez obrońców skazanych
od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu
z dnia 24 listopada 2023 r., sygn. akt II Ka 349/23,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Biłgoraju
z dnia 22 marca 2023 r., sygn. akt II K 216/22,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. obciążyć skazanych kosztami postępowania kasacyjnego,
w częściach na nich przypadających.**

[PGW]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 marca 2023 r., sygn. akt II K 216/22, Sąd Rejonowy w Biłgoraju uznał **A. K.** i **M. K.** za winnych tego, że w dniu 28 listopada 2015 r. w F. przy ul. [...], w B. przy ul. [...] oraz przy ul. [...] i w T. przy ul. [...], woj. [...], działając w krótkich odstępach czasu, w realizacji z góry powziętego zamiaru wspólnie i w

porozumieniu dokonali zaboru w celu przywłaszczenia 24 butelek [...] o łącznej wartości 1199,76 zł, na szkodę J. S.A., przy czym A. K. czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, w okresie od 22 lipca 2014 r. do 29 października 2015 r., orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Lublinie sygn. akt IX K 507/07, za przestępstwo określone w art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., czym wyczerpali znamiona przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., a A. K. także w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to wymierzył A. K. karę 2 lat pozbawienia wolności, a M. K. karę roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Ponadto, na mocy art. 46 § 1 k.k., Sąd Rejonowy orzekł wobec oskarżonych obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę solidarnie na rzecz pokrzywdzonego J. S.A. kwoty 1199,76 zł oraz rozstrzygnął o kosztach sądowych.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacjami obrońców obojga oskarżonych oraz osobistą apelacją oskarżonego A. K.

Obrońca oskarżonego A. K. zaskarżył wyrok w całości, wskazując na błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na stwierdzeniu, że oskarżony A. K. w dniu 28 listopada 2015 r. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia 24 butelek alkoholu, w kilku sklepach, na szkodę J. S.A., podczas gdy oskarżony wchodził do 4 różnych sklepów sieci [...] i z tym samym neseserem - teczką, lecz opisanego mienia nie zabierał w celu przywłaszczenia, a także nie pozostawił na terenie jednego ze sklepów koszyka, by opróżniła go oskarżona M. K.

Mając na względzie powyższe, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów.

Obrońca oskarżonej M. K. także zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na pozytywnej identyfikacji oskarżonej jako sprawcy zarzucanych czynów, mimo braku podstawy dowodowej dla takiego uznania, ustaleniu powstania szkody w wysokości deklarowanej przez pracowników pokrzywdzonej spółki, mimo braku podstawy dowodowej dla takiego uznania. Ponadto, alternatywnie, skarżący podniósł zarzut błędu w ustaleniach faktycznych,

polegającego na ustaleniu istnienia z góry powziętego zamiaru popełnienia zarzucanych czynów przez oskarżoną, co w konsekwencji skutkowało niezasadnym przyjęciem kwalifikacji z art. 12 k.k., mimo braku podstawy dowodowej dla takiego ustalenia. Biorąc pod uwagę powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonej, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, bądź o zmianę kwalifikacji prawnej i uznanie, iż zachowanie oskarżonej wypełniło znamiona czynów z art. 119 k.w. i wymierzenie jej łagodnej kary.

W osobistej apelacji A. K. wniósł o uniewinnienie od popełnienia przypisanego czynu.

Sąd Okręgowy w Zamościu, wyrokiem z dnia 24 listopada 2023 r., sygn. akt II Ka 349/23, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że podstawy skazań uzupełnił o przepis art. 4 § 1 k.k., w pozostałym zakresie utrzymał go w mocy.

Kasacje od wyroku Sądu odwoławczego wnieśli obrońcy obojga skazanych.

Obrońca A. K. zaskarżył wyrok w całości, wskazując na rażącą i mającą istotny wpływ na jego treść obrazę przepisów prawa karnego procesowego, tj.: art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k., polegającą na zaniechaniu dokonania przez Sąd Okręgowy w Zamościu wszechstronnej kontroli odwoławczej oraz należytego rozważenia i ustosunkowania się w uzasadnieniu orzeczenia do zarzutów podniesionych w apelacji z dnia 27 kwietnia 2023 r. przez obrońcę oskarżonego, jak również zaakceptowaniu dowolnej, sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy oceny materiału dowodowego i w konsekwencji przeniesienia błędnych ustaleń faktycznych do orzeczenia Sądu Okręgowego, polegających na tym, że oskarżony dokonał zaboru w celu przywłaszczenia 24 butelek alkoholu w kilku sklepach, podczas gdy oskarżony wchodził do 4 różnych sklepów z teczką, jako klient sklepu, lecz opisanego mienia nie zabierał ze sklepów; a także obrazę przepisów prawa karnego materialnego, tj. art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. polegającą na orzekaniu w oparciu o przepis wprowadzający surowszą sankcję karną.

Mając na względzie powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu odwoławczego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Obróńca M. K. także zaskarżył wyrok w całości, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k., polegające na nierzetelnym rozważeniu zarzutów złożonego środka odwoławczego, w oderwaniu zarówno od materiału dowodowego, jak i zasad logiki oraz w oparciu o domniemanie winy, przy braku uzasadnienia dla takiego stanowiska. Na tej podstawie wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Odpowiedź na obie kasacje złożył prokurator, wnosząc o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Obie kasacje należało uznać za oczywiście bezzasadne, a to pozwalało je oddalić na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Z uwagi na treść zarzutów sformułowanych w oddalonych kasacjach przypomnieć należy, że postępowanie sądowe prowadzone na podstawie przepisów Kodeksu postępowania karnego jest dwuinstancyjne. Konsekwencją tego rozwiązania systemowego jest nadanie kasacji charakteru nadzwyczajnego środka zaskarżenia, służącego do eliminowania z obrotu prawnego prawomocnych i podlegających wykonaniu orzeczeń, które są dotknięte naruszeniem prawa, ale nie każdym, ale jedynie rażącym i to takim, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku sądu odwoławczego, gdyż to przeciwko orzeczeniu tego sądu jest kierowana kasacja. Oznacza to, że Sąd Najwyższy, orzekając w postępowaniu kasacyjnym, nie jest uprawniony do kontrolowania i weryfikowania ustaleń faktycznych.

Patrząc z tej perspektywy na wniesione kasacje, stwierdzić trzeba, że są niczym innym jak tylko próbą ponowienia kontroli odwoławczej. Kontrola ta została już przeprowadzona, a to, że jej wyniki nie spełniają oczekiwań skazanych nie świadczy o jej wadliwości.

Zarówno wywód obrońcy skazanego A. K., jak i argumentacja zaprezentowana przez obrońcę skazanej M. K., stanowiły wyłącznie polemikę z ustaleniami Sądu pierwszej instancji, zasadnie zaaprobowanymi przez Sąd

odwoławczy. Nie zmienia tego fakt, że od strony formalnej w obu przypadkach kluczowe zarzuty dotyczyły naruszenia przepisów prawa procesowego. Podkreślić jednak trzeba, że gdyby nawet przyjąć, że intencją skarżących, która została wyrażona w podniesieniu naruszenia przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., było zakwestionowanie standardu przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy kontroli instancyjnej, to trzeba byłoby stwierdzić, że analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku przeprowadzona z perspektywy stanowiska Sądu pierwszej instancji oraz zarzutów podnoszonych w apelacjach prowadzi do wniosku, że Sąd odwoławczy należycie wywiązał się ze swoich obowiązków kontrolnych.

Przechodząc do analizy zarzutów kasacji złożonej w imieniu skazanego A. K., należy wskazać, że wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd odwoławczy w sposób kompleksowy odniósł się do argumentów apelacji – odmawiając jednak zasadności podniesionym w niej zarzutom. W uzasadnieniu kasacji jej autor nie wskazał, jakich konkretnie błędów bądź pominięć dopuścił się Sąd odwoławczy w ramach przeprowadzonej kontroli instancyjnej. Nie sposób nie odnieść wrażenia, że jedynym celem skarżącego było podważenie ustaleń faktycznych stanowiących podstawę wyroku. Jednocześnie w ocenie Sądu Najwyższego, to właśnie interpretacja materiału dowodowego proponowana przez obronę ma charakter wybiórczy i musi zostać uznana za sprzeczną za zasadami logiki. Nie sposób bowiem przyjąć – w świetle całości zgromadzonego materiału dowodowego – by skazany wchodził do kolejnych sklepów, oferujących zasadniczo taki sam asortyment – jedynie jako klient. Sądy obu instancji prawidłowo przyjęły, że skazany dokonał zaboru 24 butelek alkoholu. Pierwszy z zarzutów kasacji jest zatem bezzasadny.

Co zaś się tyczy drugiego z zarzutów kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego A. K. – wskazać należy, że właśnie uzupełnienie wyroku o art. 4 § 1 k.k. dało podstawę normatywną do pełnego zastosowania ustawy względniejszej (ustawa obowiązująca w chwili popełnienia przestępstwa), a zatem do pominięcia przy wymiarze kary art. 57b k.k. (ustawa obowiązująca w chwili wyrokowania) – zaostrzającego odpowiedzialność karną za przestępstwa popełnione w warunkach czynu ciągłego. Także w tym zakresie kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Przechodząc do analizy zarzutów kasacji wniesionej przez obrońcę M. K., należy zauważyć, że obrońca wskazał na błędy w ustaleniach faktycznych, dotyczące dwóch kwestii. W zasadniczej części wywód stanowił powielenie treści apelacji, obszernie zresztą cytowanej.

Po pierwsze, w ocenie skarżącego Sąd odwoławczy wadliwie uznał, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, że osobą dokonującą zaboru była skazana M. K. Odnosząc się do powyższej kwestii wskazać należy, że tożsamość M. K. została ustalona na podstawie nagrania monitoringu oraz – pośrednio – zeznań świadków. To, że sam fakt przepakowania butelek alkoholu do toreb przyniesionych przez oboje skazanych, nie został ujęty na nagraniach jest konsekwencją przeprowadzenia tej czynności w miejscu nieobjętym monitoringiem. W ocenie Sądu Najwyższego Sąd odwoławczy nie naruszył prawa (art. 7 k.p.k.) aprobując ustalenia dowodowe, poczynione w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Jednocześnie nie zaistniały podstawy do zastosowania zasady *in dubio pro reo* – w realiach niniejszej sprawy nie wystąpiły bowiem niedające się usunąć wątpliwości.

Po drugie, obrońca podniósł, że w ramach postępowania dowodowego wadliwie uznano, iż skazana działała w warunkach z góry powziętego zamiaru. W ocenie Sądu Najwyższego, także w tym zakresie kasację uznać należało za oczywiście bezzasadną. Oczywistym jest, że o podmiotowych elementach czynu wnioskować można z okoliczności natury obiektywnej. Jest to powszechnie akceptowana praktyka, umożliwiająca osądzanie czynów, których sprawcy konsekwentnie milczą bądź przeczą sprawstwu. W realiach niniejszej sprawy Sąd pierwszej instancji uznał, że z *modus operandi* przyjętego przez sprawców wynika, iż działali oni w warunkach z góry powziętego zamiaru. Ustalenie takie pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. Zgodnie z jego treścią: „Organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego”. Na marginesie wskazać należy, że to właśnie na gruncie cytowanego przepisu odnaleźć można kryterium doświadczenia życiowego, kwestionowane przez skarżącego.

Podsumowując: w kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej M. K. zaprezentowano alternatywną interpretację zgromadzonego materiału dowodowego.

Jednocześnie jednak nie wykazano, by ocena dowodów, przeprowadzona przez orzekające w sprawie sądy, odbyła się z naruszeniem standardu, o którym mowa w art. 7 k.p.k.

Mając na względzie powyższe argumenty, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[J.I.]

[ms]